№ 18 Włodawa, 1 listopada 1928 r. Rok VI

ZIEMIA WŁODAWSK…

ORGAN SAMORZĄDOWO-SPOŁECZNY

Prenumerata:
miesięcznie 80 gr
kwartalnie 2.50 gr
rocznie 10 zł.
numer pojed. 40 gr

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąc..

Adres Redakcji i Administracji: Sejmik Powiatowy we Włodawie.

Rachunek sumienia

Po stuletniej ciężkiej i krwawej niewoli caryzmu i okupacji, zdobyliśmy w roku 1918 wolność i niepodległość naszej Ojczyzny. Dziesięć lat dobiega wytężonej i twardej pracy odbudowy Państwa Polskiego.

Przez te 10 lat, rozwój Państwa dokonywał się w nadzwyczaj trudnych warunkach.

Wojna z bolszewikami, walka z rodzimym bolszewizmem, jak z prawa, tak z lewa wewnątrz kraju, trudności gospodarczo-finansowe, przy braku własnego stałego pieniądza, nieuregulowane granice i ciągła ochrona tych granic, przed czyhającemi wciąż na naszą wolność sasiadami ze wschodu i zachodu, wszystko to uniemożliwiało naszym Władzom Państwowym normalną pracę rozbudowy Państwa.

Naród Polski siłą żywotności swej i odpornością, przezwyciężył i pokonał wszelkie te zapory, tamujące bieg rozwoju naszego młodego Państwa. Dalsze utrwalenie podwalin samodzielności, oraz rozwoju życia gospodarczego w Kraju, w dużej mierze polegało na sprawnej i akuratnej pracy poszczególnych części machiny państwowej, to jest wojewódzkich, powiatowych i gminnych instytucjach państwowych i samorządowych.

Te instytucje, a zwłaszcza samorządowe, stanowią nieodłączną całość kółek machiny państwowej.

Za kilka dni obchodzić będziemy 10 letnią rocznicę istnienia odrodzonej Polski.

Z okazji tej wypadałoby nam zastanowić się i przebiec myślą ten 10-letni okres w stosunku do powiatu włodawskiego. Jak pracowały gminy i miasta jak wogóle pracował cały samorząd powiatowy.

Jednym słowem, należałoby zrobić rachunek sumienia z powziętych za ten czas przedsięwzięć i dokonanych prac.

Powiat włodawski po wojnie światowej stał się ruiną. Masy ludności powracały z tułaczki oddalonych guberni rosyjskich w strasznym stanie nędzy i zarazy.

Walka z tyfusem i kopanie „ziemianek", by zabezpieczyć się od pozostawienia w szczerem polu, to były pierwsze trudy gospodarzy.

Jednakże pomimo tak rozpaczliwego położenia, rolnik powiatu włodawskiego okazał wielką wytrwałość w pracy. Żmudną i ciężką pracą odbudował się, rolę jako tako poprawił i pracuje z pożytkiem. Dosyć spojrzeć po gminach na pobudowane chaty, zaorane odłogi, by przekonać się że ubiegłe 10 lat nie zostały zmarnowane.

A jak Rady gminne pracowały wraz z p. p. wójtami na czele, co zrobiono na korzyść powiatu?

Bardzo mało i nadzwyczaj mizernie przedstawia się ta praca.

Weźmy te nieszczęsne drogi i mosty w powiecie, co zrobiono dla polepszenia ich stanu?

Prawie że nic. Za czas 10-ciu lat wybudowano 3 km. drogi i 600 mt. bruku. W porównaniu z innemi powiatami pod względem budowy dróg, dorobek nasz stanowi okrągłe zero.

Tak samo co do polepszenia gleby nic się nie zrobiło. Mokradła na polach, brak już nie drenów, ale zwykłych rowów odwadniających.

Woda niszczy najlepszy plon.

Dopiero w ostatnich kilku miesiącach i to pod przymusem rozpoczęto kopanie rowów.

Jaką działalność prowadzono pod względem podniesienia oświaty rolniczej i ogólno obywatelskiej? Czy przyczyniono się do powstania bodaj jednej spółdzielni rolniczej, spożywczej, lub oświatowej? Nic. Pędzono czysto urzędowy żywot i nic pozatem. Mamy zaledwie 2 spółdzielnie rolnicze, kilkanaście nieźle działających Kółek Rolniczych, powstałych dzięki pracy jednostek z pośród światlejszych obywateli, i nic pozatem.

Jedynie tylko co do szkolnictwa zrobiono duży krok naprzód. Pobudowano kilkanaście szkół powszechnych. Jednakże zasługa to nie wielka. Dostało się nakaz i pieniądze od Rządu, więc trzeba było budować.

Mamy w każdej gminie Kasę Oszczędności.

Tak, to prawda. Tylko do powstania tych Kas, gminy niczem więcej się nie przyczyniły, prócz wzięcia pieniędzy.

Nie lepiej pracowały Rady Miejskie wraz z Magistratami. Brak bibljotek, domów ludowych i jakichkolwiek urządzeń, czy instytucji miejskich o charakterze społeczno-kulturalnym.

Ogólny więc rachunek sumienia z pracy gospodarczo-społecznej gmin wiejskich i miejskich a tym samem i całego samorządu w powiecie wy- p[redacted]rzej. Omawiany był ten rachu n[redacted]im Zjeździe Wójtów i sek- r[redacted]wikliński słusznie zapytał o[redacted]ować?

[redacted]stawione pytanie przez p.[redacted] uchwały Komitetów obch[redacted]głości; jak również uchwa[redacted]minnych.

[redacted]ażono:

Miasto Włodawa założenie ogrodu zoologicznego przy 7 kl. szkole.

Parczew budować szkołę 7 klasową.

Ostrów też budować będzie 7 kl. szkołę powszechną.

Gmina Włodawa zakupuje 4 morgi gruntu pod budowę szkoł powszechnych. *gm. Sobibór* budować będzie remizę strażacką. Gm. *Wyryki* wybuduje 7 kl. szkołę powszechną. Gm. *Sławatycze* budować będzie dom ludowy i remizę strażacką. W gminie *Herodyszcze* mają dostarczyć gminiacy 4000 mt.³ kamienia do budowy drogi. Gm. *Uścimów* wybuduje 7 kl. szkołę powszechną. Gm. *Dębowa-Kłoda* za łoży sad przy szkole. Gm. *Hańsk* buduje dom ludowy. Gm. *Krzywowierzba*: postanowiono budowę 1 klm. szosy. *Gm. Opole* również buduje 1 klm. szosy. Gm. *Romanów* budowę 7 kl. szkołę powszechnych. Gm. *Wołoskowola* wykonać ma 20 tysięcy mt.² brukowanej drogi. Gm. *Tyśmienica* ma założyć świetlicę z bibljoteką i aparatem radjowym.

Oto są uchwały powzięte przez Komitety społeczne obchodu 10-lecia Niepodległości łącznie z Radami Miejskiemi i Gminnemi.

Oto są uchwały mających nastąpić czynów a nie jak dotychczas przekładania papierków z miejsca na miejsce.

Pamiętajmy jednakże, iż uchwały powzięte muszą przestoczyć się w czyn wysiłku zbiorowego

Nietylko wójt z sekretarzem mają o tem pamiętać, lecz głównie Rady gminne wraz z ogółem gminniaków. Spiesznie do pracy trzeba nam przystąpić, byśmy mogli w krótkim czasie spojrzeć z radością na szeregi powstałych po powiecie trwałych pomników pracy gospoparczej i oświatowej. Będą one czynem odkupienia grzechów niedbałości i niedołęstwa naszego, w prowadzeniu prac samorządowych w ubiegłych dziesięciu latach. Niech więc praca potoczy się wartkim pędem w całym powiecie, byśmy choć w części mogli odrobić zaniedbanie.

Dzień święta odzyskania Niepodległości, dzień radości i wesela całej Polski Odrodzonej niech was stale pobudza do czynu.

Wiktor Kiner.

Oszczędność to podstwa kultury!

Jak Chcą Uczcić Rocznicę 10-lecia Niepodległości

poszczególne powiaty w Województwie Lubelskiem.

W Radzyniu utworzył się Powiatowy Komitet Obchodu 10-lecia Niepodległości, który postanowił uczcić odzyskanie wolności budową sierocińca i przytułku dla starców, na gruntach zaofiarowanych przez miasto Międzyrzec, koszt budowy obliczono na 150.000 zł. W powiecie powstają Komitety miejskie i wiejskie z racji Obchodu.

W Białej Podlaskiej powstał Powiatowy Komitet Obchodu 10-lecia Niepodległości, który postanowił w dniu święta narodowego poświęcić nowowybudowane szkoły w powiecie w liczbie 8, oraz urządzić w tym dniu poświęcenie kamienia węgielnego budujących się szkół. Pozatem w dniu tym ma się zorganizować Komitet Budowy Domu Opieki Społecznej i ośrodka zdrowia publicznego dla całego powiatu w Białej podlaskiej.

Z Hrubieszowa donoszą nam, że w dniu 7 b. m. powstał Komitet Obchodu 10-lecia Niepodległości, który postanowił uczcić rocznicę wybudowaniem w Hrubieszowie Domu Ludowego kosztem około 160.000 zł.

W miasteczkach i wsiach powiatu utworzyły się Komitety miejscowe w celu Obchodu święta narodowego.

Pięć wsi gminy Trzebieszów, pow. Łukowskiego uchwaliło wybudować szkołę powszechną ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości.

Sejmik Powiatowy w Krasnymstawie powziął uchwałę budowy własnym kosztem Domu Ludowego, jako pamiątki Obchodu 10-lecia Niepodległości.

Gmina Poturzyn, pow. Tomaszewskiego jak również gmina Jarczew tego powiatu postanowiły uczcić rocznicę Obchodu 10-lecia Niepodległości przez budowę szkoły 7-klasowej.

Gmina Komarów, pow. Tomaszewskiego uczci dzień 11 listopada poświęceniem szosy łączącej Komarów z Zamościem.

Na posiedzeniu Komitetu Obwodu 10-lecia Niepodległości w Sokołowie uchwalono pobudodować Stadjon i nazwać go „stadjonem 11 listopada", oraz postawić nagrobek na mogile zbiorowej dla poległych w r. 1920.

Pozatem postanowiono zwrócić się do urzędów gminnych, by wybudowały, gdzie zachodzi potrzeba drogi, względnie szkoły dla uczczenia wiekopomnej rocznicy.

W Węgrowie Komitet Obchodu 10-lecia Niepodległości postanowił poza uroczystościami w całym powiecie uczcić rocznicę w następującej formie: 1) w Węgrowie poświęcić i oddać do użytku Pow. Komitetowi Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego stadjon sportowy ze strzelnicą, uruchomić bibljotekę publiczną, ochronkę dla dzieci, organizowaną przez Zw Pracy Obywatelskiej Kobiet. 2) W Gminie Korytnica poświęcenie sierocińca, powstałego z funduszu Sejmikowego, 3) otwarcie odcinka nowo-wybudowanej drogi 12 kilometrowej na trasie Liw-Ko-

górzen, który ma stanowić połączenie Węgrowa z Warszawą szosą 50 kilm.

Otwarcie drogi upamiętnione zostanie ustawieniem kamienia z napisem 11. XI. 1928 r., 4) we wsi Kamienna, gm. Łaszczów oddanie szkoły 7-klasowej. 5) we wsi Poszewka, gm. Miedzna zakończenie prac meljoracyjnych Pierwszej Spółki Wodnej.

W Konstantynowie Komitet obchodu 10-lecia Niepodległości projektuje z ofiar zebranych i dotacji Sejmiku założyć w Janowie podlaskim przytułek dla starców.

W Bilgoraju Komitet Obchodu 10-lecia Niepodległości postanowił celem upamiętnienia rocznicy wybudować „Dom Ludowy".

Garwoliński Komitet 10-lecia Niepodległości uchwalił budowę szpitala i schroniska dla inwalidów Wojsk Polskich im. Marszałka Piłsudskiego.

W Chełmie Komitet Obwodu 10-lecia Niepodległości zamierza wybudować jako trwałą pamiątkę rocznicy „Dom Ludowy" w Chełmie ewentualnie „Dom dla przysposobienia wojskowego".

Celem uczczenia 10-lecia Niepodleg. Polskiej utworzył się dn. X. 28 r. w Lubartowie Powiatowy Komitet.

Niezależnie od tego w dn. 1. X. 28 r. odbyło się zebranie przedstawicieli samorządów Gminnych na którym zostały uzgodnione projektowane przez gminy poczynania ku uczczeniu wspomnianej uroczystości.

W niektórych gminach jak Nieme. Kamionka, Serniki, Rudno, Luszawa, Łucka, m. Łęczna i Ludwin już powstały lokalne Komitety gminne w pozostałych zaś gminach Komitety te są w stanie organizacji i ukostytują się do dn. 11. XI. 28 r.

Samorządy zdecydowały ku uczczeniu 10-lecia następujące poczynania: Samorząd Pow. poświęca: 1) Lecznicę weterynaryjną w Lubartowie, 2) zakłada kamień węgielny pod Zakłady Opieki Społeczne, sierociniec, szkołę rzemieślniczą. przytułek i dom pracy, zakłada kamień węgielny pod budowę zakładu betoniarskiego, 4) poświęca i otwiera zbudowaną na przestrzeni 24 klm., drogę twardą Lubartów-Michów, 5) przystępuje do budowy dróg powiatowych Lubartów-Czemierniki o przestrzeni 24 klm., 6) oraz Lubartów Łęczna 25 klm., 7) buduje i poświęca kaplicę i kostnicę przy szpitalu w Lubartowie, 8) poświęca powiatową szkółkę drzew, 9) oraz wydaje monografje powiatu i 10) zakłada powiatową bibljotekę.

Magistrat m. Lubartowa buduje i poświęca kamień węgielny budynku szkolnego dla szkół 7-mio klasowych w Lubartowie, zadrzewia główną ulicę miasta. Komitet Powiatowy buduje i poświęca kamień węgielny pod budowę Domu Ludowego i gospody w Lubartowie im. Marszałka Piłsudskiego, oraz zakłada ochronkę.

Gmina Niemce buduje drogę bitą Niemce—Nasutów na Krasienin, obsadza jedną drogę drzewami owocowemi, długości 10 klm., otwiera agencję pocztową-telegr., zakłada bibljotekę gminną, oraz buduje i poświęca remizę strażacką Komitet zaś lokalny zakłada i otwiera ochronkę dla dzieci w Niemcach.

Gmina Chudowola przystępuje do budowy i zakłada kamień węgielny pod Dom Ludowy w Michowie, brukuje rynek i zakłada gminną bibljotekę publiczna, miejscowy zaś Komitet organizuje i otwiera ochronkę dla dzieci.

Gmina Czemierniki buduje i zakłada kamień węgielny pod budowę rzeźni, urządza Dom Ludowy i gospodarkę, zadrzewia osadę, zakłada publiczną bibljotekę gminną, Komitet zaś Lokalny otwiera ochronkę, dla dzieci.

Gmina Firlej buduje szkołę 7-mio klasową, zadrzewia plac publiczny i zakłada gminną bibljotekę publiczną, Komitet zaś ochronkę.

Gmina Kamionna buduje drogę twardą w kierunku Samoklęsk do 3 klm., zadrzewia były rynek, urządza i brukuje plac pod postój furmanek. zakłada bibljotekę gminną, a gminny Komitet zakłada ochronkę.

Gmina Ludwin buduje szkołę 7-mio klasową w Rozkopaczewie oraz drogę Łęczna—Ludwin na przestrzeni 6 klm., poświęca remizę. zakłada i buduje Dom Ludowy, oraz zakłada bibljotekę gminną i ochronkę.

Gmina Rudno buduje szkołę 6-cio klasową w Wypnisze, zakłada publiczną bibljotekę gminną a Komitet organizuje ochronkę.

Gmina Samoklęski poświęca szkołę początkową i remizę w S t a r o ś c i n i e, rozpoczyna budowę drogi Samoklęski—Kamionka około 2 klm., zakłada publiczną bibljotekę gminną, a Komitet ochronkę.

Gmina Serniki buduje drogę Serniki—Lubartów, buduje remizę, zakłada publiczną bibljotekę gminną, a Komitet ochronkę.

Gmina Spiczyn buduje 7-mio klasową szkołę powszechną, zakłada publiczną bibljotekę gminną. Komitet ochronkę.

Gmina Tarło buduje drogę do stacji kolejowej, poświęca 2 remizy, otwiera agencję pocztowo-telegraficzną, zakłada publiczną bibljotekę gminną, a Komitet ochronkę.

Gmina Wielkie zakłada kamień węgielny pod budowę gminnej cegielni, zalesia nieużytków około 50 mrg., buduje Dom Ludowy i szkołę 4-ro klasową w Ciotczy, zakłada publiczną bibljotekę gminną, a Komitet ochronkę.

Gmina Łucka zakłada publiczną bibljotekę gminną, a Komitet ochronkę.

Gmina Łęczna zadrzewia miasto i buduje remizę, zakłada publiczną bibljotekę miejską, a Komitet ochronkę.

Siedlecki Komitet Obchodu 10-lecia Niepodległości postanowił w dniu 11 listopada poświęcić kamień węgielny pod szkołę powszechną im. Prezydenta Narutowicza i uruchumienia Sejmikową przetwórnię lnu.

KRONIKA

Zmiany na urzędach.

Komisarz Pol. Państw, m. Chełma p. Kazimierz Grużewski został mianowany Komendantem Powiatowym pow. Włodawskiego.

Dotychczasowy Kom. Pow. komisarz p. Stefan Poradowski został przeniesiony na takież stanowisko do Województwa Lwowskiego.

Pan komisarz Poradowski sprawując urząd Komendanta Powiatowego w pow. Włodawskim w ciągu lat przedewszystkiem przyczynił się do uporządkowania wewnętrznych spraw policyjnych w powiecie, jak również poprawił dobór personalny służby policyjnej.

Pozatem energiczną i celową działalnością p. komisarz Poradowski przez te kilka lat ustrzegł nas od wielu amatorów na cudzą własność, jak również i od tych, którzy własności prywatnej nie chcą uznawać.

Życzymy p. komisarzowi Poradowskiemu powodzenia w pracy na nowo objętej placówce.

* * *

W dniu 15 października b. r. objął urzędowanie nowo zaangażowany inspektor samorządowy p. Wilhelm Baranowski przybyły z powiatu brzeskiego.

Życzymy p. Inspektorowi owocnej pracy i prosimy o współpracę w naszych trudach redakcyjnych.

Zebranie organizacyjne Komitetu Powiatowego obchodu rocznicy 10 lecia niepodległości. Odbyło się dnia 13 października b. r. w sali posiedzeń Magistratu Włodawskiego, przy udziale licznie przybyłych zaproszonych osób ze wszystkich sfer społeczeństwa włodawskiego. Zebranie zagaił w imieniu p. Starosty p. zastępca starosty Kowalczyk, w krótkich słowach oznajmiając cel zebrania, poczem zaproponował wybór przewodniczącego. Przewodniczącym został wybrany p. rejent Swietliński. Po omówieniu w ogólnych zarysach programu obchodu, zebrani podzielili się na sekcje: propagandową, dekoracyjną, dochodową i rewizyjną, dla szczegółowego opracowania programu uroczystości. W końcu wybrano prezydjum Komitetu Powiatowego z 3 osób: p.p. starosty Ćwiklińskiego, rejenta Świetlińskiego i burmistrza Bera.

W obradach słuszny położono nacisk, żeby program obchodu miał charakter możliwie jednolity w całym powiecie. Co do upamiętnienia obchodu postanowiono zalecić Komitetom miejskim i wiejskim pobierania uchwal budowy trwałych pomników o cechach wybitnie gospodarczych jak: budowy dróg, szkół, domów ludowych, zakładania spółdzielni i t. p. Program obchodu w ogólnych zarysach przedstawiałby się następująco uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, pochód przy udziale stowarzyszeń, urzędów państwowych i samorządowych, defilada, uroczyste posiedzenie Sejmiku, Rad miejskich i gminnych. Akademję, lub odczyty, zabawy i przedstawienia. We wszystkich gminach organizują się Komitety.

Praca organizacyjna wre w całym powiecie.

Pan Czerwonogóra poprawił się.

Zamieszczona wzmianka w poprzednim numerze Ziemi Włodawskiej p. t. „Karygodne niedbalstwo i lekceważenie" poskutkowała.

Mamy już lepsze światło elektryczne, bez względu na to czy kino Zachęta jest czynne, lub nie czynne.

Obecnie można się urządzać wieczorami, jak kto sobie życzy, czy bzająć się lekturą, czyteż pójść do kina Zachęty. Tak p. Czerwonogóra, więcej dbałości odbiorów elektryczności a będziem żyć w zgodzie.

Łakomi na delikatesy Rolnika.

Okazali się złodzieje, którzy dobrali się do sklepu Szmula Rolnika w m. Ostrowie.

W nocy z 22 na 23 października b. r. po ciężkiej pracy przecięcia sztaby dostali się do sklepu i rozpoczęli gospodarkę złodziejską.

Przedewszystkiem opróżnili szufladę, zabrawszy z niej 150 zł. gotówki. Następnie zaczęli sprzątać półki z których pozabierali: 7400 szt. papierosów różnego gatunku, 90 szt. cygar, 50 butelek wina i miodu, 10 puszek szprotów, 15 puszek sardynek, 5 kg. czekolady, 12 kg. cukierków i 1 kg. sera szwajcarskiego. Po dokonaniu tak solidnego oczyszczenia sklepu z towarów, rozejrzeli się po sklepie, uważając czy jeszcze jest coś godnego do zabrania. Prócz pustki nic nie zostało: Jedynie stół nakryty ceratą przypominał, że w sklepie było co jeść i pić.

Żeby nie pozostawić po sobie złego wspomnienia a Szmulowi złudzenia, iż jeszcze coś ma w sklepie, złodzieje zabrali ze stołu ceratę. I cerata im się przyda. Nakryją nią u siebie stół. A będzie do czego.

Rolnik oblicza wartość skradzionego towaru na 639 zł. Posterunek Policji w Ostrowie wszczął energiczne poszukiwanie złodziei.

Kręcił film w kinie a złodzieje kręcili się u niego w mieszkaniu.

Wyświetlacz filmowy z kina Zachęty Gerszon Różanka kręcił jaknajspokojniej film wieczorem 12 października b. r. a w tym czasie do mieszkania jego przy ul. Furmańskiej zakradli się złodziejaszki.

Po skończonym seansie Różanka przyszedł do mieszkania i zastał, nie złodziei, tylko wielki nieład w mieszkaniu i brak różnej garderoby na sumę 973 zł. Różanka pokręcił smutnie głową. Ze smutkiem też kręcił następnego dnia film w kinie Zachęta. Wypadek powyższy nie powinien zniechęcić bywalców kina Zachęty, przeciwnie powinien bardziej zachęcić do częstego bywania i zarazem do pamiętania o solidnem zabezpieczeniu drzwi mieszkań przed złodziejami.

I Kozaka okradziono.

W nocy z 11 na 12 października b. r. do

chaty Jana Kozaka ze wsi Kodeniec dostali się złodzieje przez dach za pomocą wyrwania strzechy. Rabusie widocznie byli obznajmieni z rozkładem domu, ponieważ, jak to się mówi, wiedzieli gdzie co leży.

Skradli więc różną garderobę i produkty spożywcze na sumę 530 zł. Wiedzieli prawdopodobnie złodziejaszki, że Kozak ma jeszcze ruble carskie. I nie omylili się, gdyż wykradli ze skrytki 25 rubli złotem, 110 rubli srebrem i tylko 10 złotych polskich.

Złodzieje zostali spłoszeni przez Kozaka.

W pośpiechu więc kradli jeszcze książeczkę wojskową i zaświadczenie na imię Bronisława Sawickiego mieszkańca tejże gminy i umknęli jak tylko mogli prędko i zgrabnie.

Z aresztu miejskiego coraz częściej uciekają.

Areszt miejski niema szczęścia, tylko niewiadomo do kogo, czy do obowiązkowych dozorców, czy też do złodziei. A może do jednych i do drugich razem. Po niedawnych ucieczkach nastąpiła w dniu 19 października b. r. o godz. 18 wieczorem jeszcze jedna. Tym razem uciekło dwóch aresztantów: Matczuk Stefan lat 28 z Dołhobród i Winiarki Franciszek lat 25 z kol. Kijany pow. Lubartowskiego, obaj oskarżeni o kradzież.

Ucieczki z aresztu dokonali za pomocą otwarcia drzwi dobranym kluczem lub wytrychem. Gdzie był i co robił dozorca aresztu w tym czasie? Oto pytanie na które odpowie dozorca w sądzie. Czy czasem kino Zachęta, będąc sąsiadem z pod jednego dachu, swą bliskością nie powoduje ucieczek z aresztu? Wiemy przecie, iż kino to pokusa nielada. Wabi więc, jak dozorcę, tak i złodziei i przeszkadza im w spełnianiu obowiązków. Wniosek z powyższych pytań może być tylko jeden: kino Zachęta jest za blisko aresztu.

Nie, to areszt jest zablisko kina Zachęty, powie prześwietny Magistrat. Zgoda, więc jaknajprędzej należy go przenieść gdzieś na uboocze miasta.

Brat zabił brata.

Znalazł się taki Kain w gm. Dębowa-Kłoda wsi Chmielów. Dnia 12 października o godz. 13 w południe mieszkaniec wsi Chmielów Bazyli Abramiuk zabił swego brata Eljasza.

Bazyli dokonał zabójstwa za pomocą jakiegoś żelaza, czego dowodzą rany tłuczone na głowie brata.

Co było powodem zabójstwa narazie nie ustalono. Zabójca został natychmiast aresztowany i osadzony w więzieniu.

Pożar we wsi Urszulinie.

W skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, w zagrodzie gospodrza Władysława Grabowskiego, we wsi Urszulin gm. Wola Wereszczyńska wieczorem 22 października b. r. wybuchł pożar.

Wobec braku środków ratowniczych, a głównie straży ochotniczej pożarnej, pożar przeniósł się na sąsiednie domostwa tak, że spłonęło 8 stodół, 6 obór, 1 chlew i dom, oraz zbiory i inwentarz żywy.

Grabowskiemu spaliła się stodoła ze zbiorami, obora i chlew. Nucie i Szyi Zarobczyk stodoła, obora i krowa. Janowi Kozieradzkiemu stodoła i obora. Braciom Kozłowskim 2 stodoły i 2 obory. Piotrowi Kędzierskiemu dom, stodoła, obora i 2 świń. Wobec tego poszkodowani mieli budynki ubezpieczone poniesione straty znacznie się zmniejszą.

Pożar w kolonji Polubicze.

Również przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem wybuchł pożar 22 października b. r. wieczorem o godz. 22 w kol. Polubicze gm. Hańsk.

Pożar wybuchł w olejarni Różnowicza. Cały budynek wraz z maszynami spłonął doszczętnie. Brak straży pożarnej w gm. Hańskiej doprowadził do tego, że przy pożarze nie było skutecznej akcji ratunkowej.

W Hańsku znajduje się ośrodek, czy ognisko Kultury Rolnej a więc zdawałoby się, że świadomość samoobrony przed klęską pożaru powinna mieć tam odpowiednie zrozumienie. Może poniesione straty z pożaru w olejarni Różniewicza w sumie 15,090 zł. pobudzą do prędszego założenia ochotniczej straży pożarnej.

Do chlewu po wieprze.

Dobrali się w nocy z 20 na 21 października b. r. we wsi Łyniew gm. Horodyszcze do zagrody Leoniuka Piotra wieprzokrady i skradli wieprza wartości 150 zł.

Leoniuk spostrzegł w porę brak wieprza i puścił się w pogoń za złodziejami. Jeden z wieprzokradów zaczął strzelać. Zastraszony strzałami Leoniuk zaprzestał pościgu.

Zawiadomiony o kradzieży wieprza post. policji w Wisznicach zarządził pościg za złodziejami. Policjanci dogonili złodziei na granicy folwarku Rozwadówka, gdzie w rowie znaleźli wóz z parą koni i wieprzem na wozie. Złodzieje zbiegli. Okazało się, że konie z wozem pochodzą z kradzieży w powiecie Lubartowskim.

Kradzieże koni.

W nocy z 20 na 21 października w wsi Hola gm. Wołoskowola ze stajni gospodarza Tadeusza Kalicka koniokrady wyprowadzili parę koni, zabierając przytem uprząż i wóz. Poszkodowany oblicza wartość skradzionych koni i wozu na 1,200 złotych.

* * *

Po więcej zdobyczy wybrali się koniokrady do Włodawy, lecz niepowiodło się im zupełnie.

W nocy z 19 na 20 złodzieje włamali się do stajni Grondkowskiego Feliksa zamieszkałego przy ul. Podzamcze. Koniokrady wyprowadzili konie ze stajni założyli je do wozu i już mieli wyjechać, lecz niestety nie zdążyli. Zostali w tym momencie spłoszeni.

Zbiegli spiesznie, pozostawiając wszystko na miejscu. Niezrażeni jednak niepowodzeniem koniokrady poszli próbować szczęścia do stajni Podkowińskiego. Chcieli i tam wyprowadzić konie z wozem, lecz również w porę zostali spłoszeni.

Pomimo to zdążyli jednakże ukraść kożuch,

pręty żelazne i siekierę. Wartość skradzionych rzeczy Podkowiński ocenia na 200 złotych.

Z Sądu

O opór władzy

Z kadencji wyjazdowej Sądu Okręgowego z Białej Podlaskiej, która odbyła się w pierwszych dniach października b. r. we Włodawie nie podaliśmy nie podaliśmy sprawy o opór władzy, którą obecnie z obowiązku kronikarskiego podajemy.

W dniu 3 października b. r. rozpatrywana była sprawa lekarza dentysty p. Salomona Goldfarba oskarżonego o stawienie oporu sekwestratorowi Magistratu Stanisławowi Tomczakowi, przy dokonywaniu czynności ściągania podatków.

Pan Goldfarb nie zapłacił podatków, wobec czego sekwestrator zajął mu kredens. Gdy sekwestrator przystąpił do zabierania kredensu p. Goldfarb w niebardzo delikatnej formie przeciwstawił się temu. Z powyższego zajścia spisany został przez policję protokół. Obecny przy tej niemiłej okoliczności teść p. Godfarba, p. Szpilman rozważnem i tektownem swem zachowaniem się niedopuścił do dalszego oporu p. Goldfarba, płacąc za zięcia należny Magistratowi podatek. Na przewodzie sądowym p. Goldfarb do winy się nie przynał.

Sąd po naradzie wydał wyrok skazujący p. Goldfarba na 1 miesiąc więzienia

Z żałobnej karty

Zgon Kazimierza Miszewskiego

Przeniesiony do Janowa Podlaskiego przed dwoma miesiącami zastępca starosty Kazimierz Miszewski, po kilku dniach urzędowania zmarł nagle.

Śmierć nastąpiła wskutek ataku sercowego. Ś. p. Kazimierz Miszewski zmarł przeżywszy 49 lat, osieracając żonę i syna.

Na stanowisko zastępcy starosty do powiatu włodawskiego ś. p. Kazimierz Miszewski przybył ze starostwa lubelskiego w listopadzie 1925 roku.

Przez te kilka lat urzędowania ś. p. Kazimierz Miszewski. był wzorem prawego obywatela urzędnika, zarówno w życiu koleżeńskiem jak i społecznem.

Obdarzony dobrą wymową ś. p. Kazimierz Miszewski wygłaszał liczne przemówienie okolicznościowe — uroczystościach narodowych, pobudzając myśli i ducha słuchaczy na państwo wo twórne tory, tak nagły zgon ś. p. Kazimierza Miszewskiego wywołał wśród społeczeństwa powiatu włodawskiego szczerze serdeczny żal.

Przez zgon ś. p. Kazimierza Miszewskiego administracja państwowa traci jednego z bardziej wyrobionych i obowiązkowych urzędników W dniu 30 października b. r. zwłoki ś. p. Kazimierza Miszewskiego zostały przewiezione z Janowa Podlaskiego do Lublina i pochowane na miejscowym cmentarzu w grobie rodzinnym.

Cześć Jego pamięci.

W. K.

Życie Samorządowe Powiatu.

Trzeci zjazd Wójtów i Sekretarzy

Był zwołany dnia 28 października b. r. dla omówienia głównie spraw związanych z obchodem 10-ciu letniej rocznicy istnienia Państwa Polskiego.

Żeby się naradzić, jak przystąpić do organizacji obchodu, należy się zastanowić cośmy dotychczas zrobili na niwie samorządowej gospodarki w powiecie, zaczął p. Starosta.

Wojna światowa doprowadziła Polskę do ruiny Naród polski zmuszony był budować każda dziedzinę życia państwowego od podstaw. Większośc narodu, chłop polski. okazał wielką wytrwałość w tej pracy.

A co myśmy zrobili, jako samorząd, zapytuje p. Starosta. Jeżeli chodzi o powiat włodawski to bardzo mało. Dlatego p. Starosta prosi p. p. wójtów o wszczęcie energicznej akcji na powiecie, przy organizowaniu obchodów, żeby każda gmina przedsięwzięła budowę gospodarczą, by tym sposobem z okazji święta 10-cio lecia powstały trwałe pomniki pracy.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie p. Starosty p. p. Wójci i Sekretarze dali ustne sprawozdanie z rozpoczętej już akcji organizacyjne Komitetów obchodu. Komitety obchodu już prawie we wszystkich gminach powstały i powzięte są też odpowiednie uchwały co do sposobu uczczenia rocznicy. Pan Starosta dziękując p. p. Wójtom za już dokonaną pracę, prosił by powzięte uchwały nie pozostały na papierze a były urzeczywistnione, gdyż czynem tym spłacony będzie dług tych kilku lat zaniedbania w pracy samorządowej w powiecie.

Sprawy drogowe podatkowe i meljor.

W sprawie zakreślonego programu robót drogowych jak się okazało ze sprawozdań p. p. Wójtów, nie wiele posunęły się one naprzód. To też p. Starosta jeszcze raz prosi, żeby nie marnować czasu i pośpieszać z pracami według przyjętego programu robót, Ściąganie podatków dużo lepiej się przedstawia. W większości gmin ściaganie podatków jest już na ukończeniu. A więc to, czego nie dokonano w przeciągu przeszło pół roku przy odrobinie wysiłku pracy i dobrych przytem chęci zrobiono w ciągu niespełna 2-ch miesięcy.

Również pod względem kopania rowów prace szły składnie. Niektóre z gmin wykopały rowów

kilkadziesiąt tysięcy mt.³ Prace więc przy kopaniu rowów będą mogły być w początkach listopada zakończone.

O uspołecznieniu się w pracy.

Szereg kwestje tyczących się pracy samorządowej omówił p. inspektor samorządu Baranowski.

Pan Inspektor jako dopiero przybyły do powiatu miał okazję zaznaczenia się na Zjeździe z ogółem pracowników gminnych powiatu.

W swym przemówieniu p. Inspektor kładł główny nacisk na utrzymanie społecznego w całokształcie prac samorządowych.

Żeby ta praca samorządowa nie polegała jedynie na bezdusznem odrabianiu kawałków.

Porównując działalność gmin na Kresach, gdzie p. Inspektor uprzednio pracował, stwierdza że tam jest prowadzona praca społeczna.

Na Kresach inicjatywę do pracy społecznej dają gminy.

Prace budżetowe.

Dalej p. inspektor Baranowski powiadomił zebranych, że z początkiem listopada rozpocznie objazd gmin. Głównym celem tego objazdu będzie układanie budżetów.

Dlatego też prosi, żeby p. p. Wójci pamiętali przy układaniu budżetów o potrzebach kulturalno oświatowych, jak i o spółdzielczości rolniczej, wstawiając odpowiednie kwoty na powyższe cele do budżetów.

Przemiał zboża.

Pan Olszewski referent Starostwa powiadomił i wyjaśnił o przepisach przemiału żyta na mąkę 70 procentową. Tam gdzie znajduje się przemielona mąka niżej procentowa należy ją mieszać do 70 procent.

Słuszne to zarządzenie przyczyni się do zniżenia ceny chleba i zarazem będziemy więcej mąki, co pozwoli nam na niesprowadzenie z zagranicy.

Szkoła budownictwa w Lublinie.

Wobec otwarcia szkoły budowlanej w Lublinie p. Starosta zaproponował wysłanie ośmiu uczni z powiatu do tej szkoły, wyznaczając im po 300 zł. subsydjum.

Zgłoszono natychmiast: z Parczewa 2 kand. z Ostrowa 1 kand., Włodawy 2 kand., i z Sobiboru 1 kandydat.

Biuro porad przy Sejmiku.

W końcu Zjazdu p. Starosta oznajmił. iż dla niesienia pomocy prawnej, jak pisania próśb, udzielenia porad załatwienia spraw serwitutowych i parcelacyjnych i t.p. otwarte zostanie Biuro porad prawnych.

Tym sposobem ukróci się zdzierstwo, żerujących na nieświadomości rolnika różnych pokątnych doradców.

Również i p.p. sekretarzom zaleca p. Starosta pisanie w urzędach gminnych podań gminiakom.

Sprawy różne

Jak zaniedbania grobownictwa wojennego, które winno się pielęgnować i utrzymywać wzorowo; następnie o niedbale prowadzonej akcji przeciw pożarowej i niesienia pomocy pogorzelcom, omawiał zastępca starosty p. Kowalczyk.

Pan starosta Ćwikliński zamykając zjazd, prosił zebranych o dołożenie wszelkich starań przy organizacji święta obchodu 10-lecia istnienia Odrodzonej Polski, żeby w całym powiecie święto obchodu było wielkim świętem Wesela.

Z Rady Szkolnej

W dniu 21. października b. r. odbyło się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Rady Szkolnej Powiatowej we Włodawie, pod przewodnictwem P. Dr. Stefana Łobacza.—

Na posiedzeniu z ważniejszych spraw rozpatrzono następujące:

Zatwierdzono wybór P. Szamryka Andrzeja z Krzywowierzby, na członka Dozoru Szkolnego gm. Krzywowierzba dokonany przez Zebranie Gminne na miejsce P. Michała Kowaluka, — oraz zastępcy tegoż członka P. Janko Teodorą.

Na miejsce P. Józefa Matczuka, zatwierdzono wybór P. Kuniewicza Franciszka na członka Dozoru Szkolnego gm. Sławatycze, oraz zastępcy P. Kamińskiego Józefa. — Wybór dokonany przez Radę Gminną.—

Zatwierdzono wybór P. Szymona Hładuna z Korony, na członka Dozoru Szkolnego gm. Dębowa Kłoda, oraz zastępcy P. Czecha Antoniego

Na zastępców członków Dozorów Szkolnych zatwierdzono:

P. Sakowicza Antoniego z Różanki — do Dozoru Szkolnego gm. Włodawa.

P. Bizowskiego Bronisława, — do Dozoru Szkolnego gm. Wola Wereszczyńska,

P. Gryczuka Adama, z Mostów — do Dozoru Szkolnego gm. Opole,

P. Żankowskiego Kazimierza, nauczyciela we Włodawie — do Dozoru Szkolnego m. Włodawy.—

P. Moniuka Jana, nauczyciela w Lipinkach — do Dozoru Szkolnego gm. Romanów,

P. Struka Antoniego, nauczyciela — do Dozoru Szkolnego gm. Tyśmienica,

Z przedstawicieli Duchowieństwa zatwierdzono.

Wybór Ks. Brudnickiego Zygmunta, proboszcza parafji Lubień, na członka Dozoru Szkolnego gm. Wyryki.

Ks. Oleksego Jakóba, proboszcza parafji Opole,— na członka Dozoru Szkolnego gm. Opole

Ks. Ostoyskiego Feliksa, proboszcza parafji Parczew, na członka Dozoru Szkolnego m. Parczewa

Ks. Bienieckiego Władysława proboszcza z Ostrowa, na członka Dozoru Szkolnego m. Ostrowa i gm. Tyśmiennicy.—

Do Dozoru Szkolnego gm. Dębowa Kłoda powołano na członka Dozoru P. Sobieszczuka Zdzisława, sekretarza gminy, — na miejsce P. Hładuna Szymona.—

Do Dozoru Szkolnego gm. Opole powołano P. Chrzanowskiego Eugenjusza nauczyciela w Zaliszczu, — na miejsce nauczyciela P. Kubiczka

Do Dozoru Szkolnego m. Ostrowa — P. Czaję Franciszka nauczyc.,

Do Dozoru Szkolnego m. Parczewa — P. Jurzyka Jana nauczyciele.

Do Dozoru Szkolnego gm. Romanów — P. Przystupę Stanisława, nauczyciela w Pogorzelcu.

Do Dozoru Szkolnego gm. Sobibór — P. Kamińskiego Kazimierza, nauczyciela, na miejsce P. Karbowskiego Piotra,—

Do Dozoru Szkolnego gm. Włodawa — P. Hołosta Józefa nauczyciela w Korolówce, — na miejsce P. Paczyńskiego Franciszka,.

Nie przyjęto rezygnacji P. Horszczaruka Adama z Horostyty i P. Arciszewskiego Kazimierza, z Uścimowa z godności członków Dozoru Szkolnego, prosząc o dalszą pracę na niwie szkolnictwa. — Równocześnie postanowiono tak P. Horszczarukowi jakoteż i P. Arciszewskiemu wyrazić pełne uznanie i podziękowanie za gorliwą i owocną pracę dla dobra szkolnictwa.—

Podanie mieszkańców wsi Przechód, o otwarcie szkoły w Przechodzie załatwiono odmownie ze względu na sieć szkolną, która przewiduje szkołę w Ukszach.

Również nieuwzględniono prośby mieszkańców wsi Wola Przewłocka o otwarcie szkoły, ze względów na brak etatów nauczycielskich.—

W związku z wydaną przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej amnestją z powodu dziesięciolecia odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie, postanowiono zawiadomić Dozory Szkolne, iż kary nałożone z niedopełnienia obowiązku szkolnego przed dniem 3 maja b. r. i dotychczas niewykonane podlegają umorzeniu.—

Zatwierdzono uchwały Dozoru Szkolnego w przedmiocie budowy drugiej 7-io klasowej szkoły w Parczewie, z tem iż do obwodu nowo-mającej budować sie szkoły przyłączone zostaną ulice: Kościelna, Rynek, Nadwalna, Cmentarna, Młynarska, Brzeska, Brzeski-Rynek, Szeroka, Piwonja oraz miejscowości Szytki, Jasionka, Michałówka, zaś do obwodu szkoły macierzystej ulice: Lubelska, Szlachecka, Warszawska, Zabia, Polna, Krzywa, Kolejowa, Dworzec kolejowy, oraz miejscowości Koczergi, część kolonji Królewski Dwór i Sowin.

Podanie mieszkańców folw. Izabelin, Karolin i Zacisze, o zwolnienie od obowiązku szkolnego załatwiono odmownie, ze względu iż odległość wymienionych miejscowości nie przenosi ustawowych 3-ch kilometrów, do najbliższej szkoły.

Prośby Zinczuka Grzegorza, o zwolnienie syna Jana od obowiązku szkolnego nieuwzględnione, a to ze względu na Art. 9 Dekretu o obowiązku szkolnym.—

Również nieuwzględniono podania Kaszewskiego Jana mieszkańca wsi Chmielów gm. Dębową Kłoda o zwolnienie od obowiązku szkolnego

Rozpatrzono rekursy ukaranych za nieposyłanie dzieci do szkoły, a mianowicie:

Zinowieg Sawji z Osowa, Stefaniuk Józefa z kol. Hańsk, Szczepaniuka Stefana z Dubeczna, Kowalczuka Adama z Dębowej Kłody, Dopatniuka Wawrzyńca ze Zmiarek. Rekursy wymienionych zostały załatwione odmownie.—

Nauka koszykarstwa w powiecie już się zaczęła.

A więc nareszcie sprawa ruszyła z martwego punktu. Wielka teorja nauki koszykarstwa mieszcząca się w okazałym gmachu szkolnym we Włodawie, raczyła nareszcie zejść z piedestału swej wielkości ruszyła i między maluczkich, do wiosek gmin przybużańskich. Nareszcie po czterech latach.

Z inicjatywy p. starosty Ćwiklińskiego, Wydział Powiatowy Sejmiku postanowił w porze jesiennej i zimowej bieżącego roku, przeprowadzić w poszczególnych gminach kursy koszykarskie.

W pierwszym rzędzie wybrano najbardziej nadające się na kursy koszykarskie gminy jak Sławatycze i Sobibór. Gminy te znajdując się najbliżej Bugu mają naturalne warunki rozwoju uprawy wikliny a zatem koszykarstwo ma tem już gotowy teren.

Pierwszy kurs koszykarski rozpoczął się w początku października b. r. we wsi Kuzawka gm. Sławatycze. Następne odbędą się w listopadzie i grudniu b. r. w kilku wioskach gminy Sobibór.

Kurs trwa od 2 do 4 tygodni i prowadzony jest przez specjalistę fachowca.

Również z inicjatywy p. Starosty odbędzie się w listopadzie kurs tkactwa ludowego w gm. Krzywowierzba. Sześć lat temu były starosta Majewski niejednokrotnie przedstawiał Wydziałowi Powiatowemu by wszcząć naukę uprawy wikliny i robót koszykarskich i tkackich. Niestety były to czasy ciężkie dla 3 lata zaledwie istniejącego Sejmiku, trudno więc było sobie pozwolić na znaczne wydatki jakich by wymagały takie przedsięwzięcia.

Dla zapoczątkowania akcji p. starosta Majewski przyczynił się choć sprowadzeniem kilkuset sztuk owiec żeby tym sposobem zachęcić do hodowli.

Przybyły w rok później p. starosta Wielanowski wszczął akcję nauki koszykarstwa, zaczynając od budowy okazałego gmachu szkoły koszykarskiej. Błędny był to początek, gdyż ogół mieszkańców chociażby tych kilku gmin, jak Hańsk, Sobibór i Sławatycze, najbardziej nadających się na szerzenie tam wiedzy fachowej koszykarstwa, nic dotychczas rzeczywistego nie skorzystał z tej szkoły. Gdyby choć połowę pieniędzy wydano n lotne kursa praktycznego nauczania koszykarstwa, co wydano na budowę szkoły koszykarskiej, mielibyśmy dziś już niejeden warsztat pracy wyżej wymienionych gminach.

Wiktor.

Z życia organizacyjnego

Z Okręgowego Związku Kółek Rolniczych

Jak pracują Kółka Rolnicze?

Dowiedzieliśmy się na Konferencji prezesów i sekretarzy, odbytej w dnię 21 października b.r. w sali Rzem. Chrześcjan we Włodowie. Na Konferencje, zwołaną przez Okr. Zw. Kółek Rolniczych, przybyli prezesi i sekretarze z 16-tu następujących Kółek Rolniczych: „Promień" z Dołhobród, "Gromada" z Holi, „Snop" z Różanki, „Zgoda" z Krasówki, „Im. Marszałka Piłsudskiego" z Hańska, „Zgoda„ z Hańska, „Ster" z Sobiboru, „Rolnik" z Wereszczyna, „Jedność" z Rataiewicz, „Gwiazda Polska" z Łubowierza, „Union" z Lasku Bruskiego, „Włościanin" z Rozwadówki, „Bruss" z Brussa, z Dębowej Kłody, z Woli Wereszczyńskiej i z Orchówka.

A więc na 26 Kółek Rolniczych zorganizowanych dotychczas w powiecie przybyło więcej jak połowa Kółek.

Nie przybyły Kółka Rolnicze ostatnio zorganizowane z Parczewa i Ostrowa i z okolic bliżej tych miejscowości.

Rozpoczął Konferencję powitaniem Kółkowiczów i gości prezes Okr. Zw. Kółek Rolniczych p. Józefat Błyskosz, poczem zaprosił do prezydjum pp. Wł. Fedyna, Grzegorza Winniczuka i Józefa Leszczyńskiego.

Głównym punktem początku obrad były sprawozdanie z całokształtu pracy i działalności Kółek Rolniczych. Oprócz tego omówiono plan pracy na sezon jesienny i zimowy Okr. Zw. Kółek Rolniczych.

Pozatem wygłosili referaty: delegat Wojew. Zw. Kółek Rolniczych z Lublina p. Filuś.

O systemie Organizacji i pracy Kółek Rolniczych; i członek Kółka Rol. z Różanki p. insp. akcyz. Borecki Hodowla Drobiu.

Na Konferencję przybył p. starosta Ćwiklińskl. W imieniu zebranych Kółkowiczów powitał p. starostę p. prezes J. Błyskosz. W odpowiedni p. starosta wygłosił dłuższe przemówienie w którym wyszczególnił zakres prac, które podjęte będą przez samorząd w kierunku podniesienia rolnictwa w powiecie. Po przemówieniu p. starosty dotyczył się dalszy ciąg odczytywania sprawozdań przez poszczególnych prezesów Kółek Rolniczych.

Chcąc zaznajomić szerszy ogół podajemy w skrócie niektóre z sprawozdań.

Kółko Rolnicze „Snop" w Różance liczy 39 członków.

W roku bieżącym odbyto 10 zebrań zarządu i 9 ogólnych przy udziale od 30 do 40 członków. Przy Kółku istnieje Sekcja Maszynowa i Stacja czyszczenia zboża składająca się z trjera i żmijki (własność Sejmiku) Oprócz tego zajmowało się sprawami oświatowemi.

Urządzono 2 akademje: uczczenia Marszałka Piłsudskiego i ku czci Słowackiego.

Założono 2 pólka doświadczalne. Z inicjatywy Kółka założona została Och. Straż Pożarna.

W wyborach do Rady gmin. Kołkowicze brali bardzo czynny udział i przeprowadzili 4 radnych z pośród członków Kółka. Obecnie Kółko urządza Świetlicę, w której odbywać się będą zebrania, odczyty i teatr amatorski, oraz będzie utworzona czytelnia i bibljoteka.

Kółko Rolnicze „Promień" w Dołhobrodach ma 64 czł. Kółko posiada Świetlicę w której znajduje się bibljoteka rolnicze. Zebrań w bieżącym roku odbyto w zarządu i 6 ogólnych przy udziale 270 słuchaczy Kółko ma własną apteczkę weterynaryjną i rozpylacz Przy Kółku istnieje Sekcja Maszynowa Stacja czyszczenia zboża. Kółko posiada rozpłodnika (buhaja.

Obecnie Kółko zakupuje radjo aprat.

(Dokończenie nastąpi)

C. Z. M. W.
Okręgowy Związek Młodzieży Wiejskiej we Włodawie

Do
Kół Młodzieży Wiejskiej
pow. Włodawskiego

Niniejszym komunikujemy, że z dniem 15/X. b. r. stanowisko Instruktora O.Z.M.W. we Włodawie, objął kol. Kaczur Juljan, który w najbliższym czasie, będzie wszystkie Koła wizytował.

Jednocześnie zawiadamiamy, że kancelarja C.Z.M.W. została przeniesiona za Sławatycz do Włodawy (Sejmik) i tam należy wszystką ponferencję kierować, na ręce kol. Kaczura Juljana.

Z koleżeńskim pozdrowieniem.
Za Zarząd Okr. Zw. Młodz. Wiejsk.
Sekretarz
w. z. Marjan Putorski



Korespondencje.

Do
Szanownego Pana Redaktora
„Ziemi Włodawskiej"

Proszę uprzejmie Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie załączonej korespondencji w swem poczytnem piśmie,

Mam nadzieję, że ten list będzie zachętą do przestrzegania wstrzemięźliwości nietylko w naszej wiosce, ale i w dalszej okolicy.

Z Chmielowa.

Dzięki inicjatywie pana nauczyciela Fr. Majewskiego na zebraniu rodzicielskiem w dniu 1.X. b. r. powzięto następującą uchwałę w sprawie szerzącego się pijaństwa wśród młodzieży:

1. Każdy ojciec i matka obowiązuje się wychowywać swoje dzieci w duchu zupełnej wstrzemięźliwości od picia napojów alkoholowych i palenia tytoniu.

2. Każdy z niżej podpisanych zobowiązuje się różnemi godziwemi sposobami wykorzenić pijaństwo i palenie papierosów między młodzieżą i dziećmi.

3. Każdy z niżej podpisanych dążył będzie do tego, aby wszelkie wesela, zabawy, chrzciny, bale odbywały się bez wódki, a w szczególności będzie uważał, aby na weselach, zabawach i chrzcinach i innych nie częstowano młodocianych wódką.

4. Uchwałę powyższą zobowiązujemy się rozpowszechniać między innemi miejscowościami, rozumiejąc że droga do dobrobytu jednostki i narodu wiedzie przez wstrzemięźliwość, że wszelkie zło moralne ma źródło w pijaństwie, że nowe pokolenie narodu polskiego może się odrodzić przez zupełną abstynencję napojów alkoholowych.

Powyższą uchwałę podpisało 36 osób. Równocześnie w dniu 1 paźdz. odbyło się zebranie Kółka Rolniczego pod przewodnictwem p. Fr. Majewskiego założyciela kółka.

Podczas zebrania wyłoniono wniosek: by nie dozwolić na osiedlenie się we wsi, żyda, gdyż mieszczący na wsi, przez pokątną sprzedaż wódki przyczyniają się, do szerzenia złych nałogów u młodego pokolenia.

Z przyjemnością wypada mi stwierdzić, że pan Fr. Majewski jest typem nauczyciela któremu jasna przyszłość polskiej wsi przedewszystkiem leży na sercu.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku i poważania.

Jan Abramiuk.

Z Wisznic.

Szanowny Panie Redaktorze,

Najuprzejmiej proszę, o zamieszczenie, sprostowania co do pożaru w os. Wisznice w dniu 12 września b. r. o którym ktoś doniósł do „Ziemi Włodawskiej" (№ 16 str. 3) i podał zupełnie fałszywie. Przypuszczam że dany informator nie był obecnym przy pożarze, dowiedział się tylko od pantoflowej poczty, lub chciał zniesławić straż ochotniczą.

1) Prawdą jest że pożar wybuchł w domu Piotra Mosiejuka, na strychu — nieprawdą, że popalone zostały sprzęty,

2) Nieprawdą jest że pożar przeniósł się na sąsiednie budynki w obecności straży z Parczewa, gdyż przybyła gdy wszystko było spalone.

3) Następnie pożar przeniósł się na dom p. Kaczyńskiego Ludwika a następnie na dom Stanisława Pecki, a nie Kamińskiego i Pecki, jak było podane do wiadomości.

4) Co najważniejsze, podane jest, że straż prowadziła błędnie akcję ratunkową, są to zmyślone bzdnie do najwyższego stopnia. Pracowała z wysiłkiem wszystkich sił: świadczy o tem to że spłonęło tylko 3 domy mieszkalne. Gdyby zaś nie ta intensywna praca straży, śmiem twierdzić że pożar przybrałby dużo większe rozmiary. A właśnie dzięki straży, jedynie pożar zdołano umiejscowić. Faktem jest że najpierw ustawiono sikawki przy budynkach murowanych, dlatego że przy nich znajdują się dwie studnie, najbliższe od pożaru, i stąd skierowano prądownice na palące się dom Mosiejuka. Zamiarem naczelnika straży, było pożar tłumić w zarodku widząc jednak, że nie da się tego dokonać, rozkazał przejść z drugiej strony pożaru, ażeby bronić innych.

Kto był zaś świadkiem tej akcji — uznał dla straży szacunek. — Oby w Polsce dużo takich straży było!

5) Zaznaczono, że pożar powstał z podpalenia przez zemstę — w tem miejscu trzeba postawić olbrzymi „znak pytania".

Wisznice, dn. 28-X. 1928 r.

Stanisław Siłuch.

Komunikaty prasowe

Dnia 13 go b. m. odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim, pod przewodnictwem pana Wojewody Remiszewskiego przy udziale Delegata Min. Spraw Wewn. radcy Orzechowskiego konferencja o charakterze informacyjno-instrukcyjnym, celem której było dokładne zaznajomienie referentów aprowizacyjnych z zamierzeniami Rządu w dziedzinie aprowizacji i walki z drożyzną.

W konferencji wzięli udział pp. naucz. Wydz. Włoskowicz. Szaynowski, dr. Grużewski-dr. Kujawski, inż. Kryński, Kom. Woj. P.P. Wilczyński, pp. Starostowie: Lubelski, Siedlecki, Chełmski, Zamojski, Bialski, Puławski, Radzyński, Sokołowski, Włodawski, Krasnostawski, Konstantynowski, Referenci aprow. ze wszystkich starostw. oraz Prezydenci i Burmistrzowie miast: Lublina Siedlec, Chełma, Białej Podlaskiej, Garwolina, Kraśnika, Międzyrzeca, Puław, i Zamościa wraz z miejskimi referentami aprowizacyjnemi.

Konferencję zagaił pan Wojewoda podnosząc z naciskiem znaczenie jakie przywiązuje Rząd do rozpoczętej akcji regulowania cen i zrównoważenia bilansu handlowego i wskazując na główne wytyczne polityki Rządu w tym kierunku. Następnie p. Naczelnik Szaynowski w swoim referacie zobrazował szczegółowo „ogólną politykę gospodarczą Rządu" oraz obowiązki samorządów miejskich w związku z akcją aprowizacyjną podjętą przez Rząd Ref. Apr. dr.

Goldfingier wygłosił wyczerpujący referat o ograniczeniu przemiału zbóż. Radca Min. Orzechowski zaznajomił obecnych w ogólnych zarysach z urządzeniami młynów oraz przemiałem Dr. Kujawski wygłosił referat o piekarnictwie, a p. Kleczyński o sankcjach karnych w związku z przepisami aprowizacyjnemi.

Po przerwie obiadowej, uczestnicy zjazdu wraz z Radcą Min. Orzechowskim udali się samochodami do Lubartowa, gdzie zwiedzili wzorową piekarnię mechaniczną prowadzoną przez Okręgową Spółdzielnię Spożywców. Zarząd Spółdzielni przyjął gości herbatą z doskonałem pieczywem. O godz. 21 uczestnicy powrócili do Lublina.

Ministerstwo Robót Publicznych przydzieliło za miesiąc wrzesień Urzędowi Wojewódzkiemu w Lublinie 400.000 zł. na inwestycje drogowe, a mianowicie na kamieniołomy i klinkiernie 200.000 zł., zapomogi na budowę dróg samorządowych 80.000 zł. i na przebudowę jezdni na drogach państwowych 120 000 zł.

— — — — — — — —

W Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim odbyła się onegdaj konferencja z przedstawicielami tutejszych związków kupców oraz piekarzy.

Przedmiotem konferencji było omówienie wykonania zarządzeń władz tyczących się wypieku i sprzedaży pieczywa. Ze strony władz administracyjnych zwrócono uwagę, że tutejsi piekarze nie przestrzegają w całej pełni przepisów co do jakości mąki, oraz co do cen za pieczywo, jakkolwiek te ostatnie ustalone zostały po porozumieniu się władz z przedstawicielami piekarzy. Nadto wskazano na konieczność doprowadzenia w najbliższym czasie stanu sanitarnego piekarń do porządku.

Przedstawiciele piekarzy i kupców wyrazili gotowość poparcia zarządzeń władz w pełnym rozumieniu ważności celów jakie zarządzenia te osiągnąć zamierzają —obiecując ze swej strony pouczyć o nich swych kolegów i roztoczyć przez fachowe organizacje nadzór nad ich przestrzeganiem. Jednocześnie ze swej strony prosili o ściślejszy kontrakt władz. z organizacjami zawodowemi przy określaniu cen, oraz dokonywaniu lustracji, które to postulaty spotkały się z przychilnem przyjęciem.

Dnia 22-go b. m. odbyła się w Chełmie uroczystość poświęcenia gmachu Dyrekcji Kolejowej w Chełmie.

W uroczystości wzięli udział p. Minister Komunikacji Kühn, szereg przedstawicieli władz. centralnych instytucyj społecznych oraz prasy.

Z Lublina na uroczystość tę wyjechali J. E. ks. Biskup Fulman, pan Wojewoda Remiszewski, Dowódca Okr. Korpusu gen. Jung, w asyście kilku oficerów.

Tegoż dnia odbyła się w Lublinie przy udziale wyżej wspomnianych gości uroczystość otwarcia i poświęcenia wiaduktu kolejowego przy ul. Bychawskiej w Lublinie.

Z powodu podania w № 272-m „Głosu Lubelskiego“ z dnia 30-go września r.b. nieprawdzidanych, dotyczących cen rynkowych na artykuły żywnościowe pierwszej potrzeby, władze administracyjne wystąpiły przeciwko redakcji Głosu Lubelskiego do Prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Lublinie, który sprawę skierował do Sądu.

Do
Magistratów i Urzędów Gminnych
w powiecie Włodawskim

Zawiadamiam, że Rejonowy Inspektorat koni terytorjalnie właściwy dla powiatu Włodawskiego, urzęduje w Brześciu n/B. w Twierdzy — Wyspa Centralna, bud. 170, parter pokój Nr. 5 (pod Komendą Garnizonu).

Adres: Brześć n-B. — Twierdza.

Począwszy od listopada b. r. interesowani którzyby chcieli załatwić swoje sprawy w Inspektoracie koni osobiście, winni zgłosić się do biura Inspektoratu tylko w pierwszych 7 dniach każdego miesiąca, gdyż pozostałe dnie każdego miesiąca Rejonowy Inspektor koni spędza służbowo poza Brześciem.

Starosta Powiatowy P. *Cwikliński.*

Inspektor Szkolny
we Włodawie.
№ 3112/20

Włodawa, dnia 31-IX 28 r.

Do
Nauczycielstwa Publ. Szkół Powsz.,
w powiecie Włodawskim.

1) Ulgi kolejowe w czasie ferji Wszystkich Swiętych.

Reskryptem z dnia 26 X. '1928 r. Nr. Prezl Nr. 16263-28 zawiadomiło Ministerstwo W. R. O. P., że Ministerstwo Komunikacji udzieliło młodzieży szkolnej ulg taryfowych na kolejach wyjątkowo w tym roku w czasie ferji Wszystkich Swiętych t. j. od dnia 1 do 4 listopada 1928 r.

Z tych ulg może korzystać młodzież szkolna już w środę dnia 31 października b. r. po lekcjach szkolnych.

Powyższe podaję do wiadomości.

2) Zbiórki w lokalach urzędowych.

Zdarzają się wypadki, że w lokalach urzędowych, usiłują różne osoby zbierać datki na rzecz instytucji dobroczynnych, społecznych i t. p.

Jakkolwiek osoby kwestujące legitymują się zwyczajnie pozwoleniami właściwych władz administracyjnych, to jednakże Ministerstwo W. R. i O. P. w reskrypcie z dnia 11 października 1928 r. Nr. O. Prez. 6340 28 uważa kwestowanie w urzędach państwowych ze względów zasadniczych za niedopuszczalne.

Również Ministerstwo uważa za niewskazane i niepożądane umieszczanie puszek na zbieranie ofiar w lokalach urzędowych.

Ministerstwo nie widzi natomiast przeszkód, dla których nie możnaby zezwolić samym pra-

cownikom danego urzędu lub szkoły na urządzanie zbiórek na cele społeczne, dobroczynne i inne wśród kolegów i koleżanek w urzędzie.

3) W sprawie wprowadzenia w życie nowego programu nauki religji mojżeszowej w szkołach powszechnych.

Wobec poruszonych wątpliwości, od jakiego terminu ma obowiązywać świeżo wydrukowany program nauki religji mojżeszowej w szkołach, powszechnych, zatwierdzony rozporządzeniem Ministerstwa W. R. i O. P. z 29 kwietnia 1928 r. Nr. I. 6382/I. Ministerstwo wyjośnia, że wchodzi ono w życie już w roku szkolnym 1928-29.

4. O czystości w ustępach.

Stosownie do reskryptu Ministerstwa W. R. i O P. z dnia 5 X 1928 r. Nr. O. H. fiz. 932-28 zawiadamiam, że wizytacje szkół na różnych terenach Rzeczypospolitej wykazały, że okólnik Ministerstwa z dn. 9 III 1923 r. L. 88 23 H. Dz. Urz. 1923 Nr. 6 poz. 45 w sprawie zaopatrzenia szkół w ustępy został w znacznej mierze zrealizowany. Natomiast stan ustępów pod względem higjenicznym w bardzo wielu szkołach jest wysoce niezadowalający.

Jeżeli budynek szkolny podlega gruntowemu remontowi zwykle raz na kilka lat, a bielenie ścian i korytarzy odbywać się winno raz do roku, to ściany w ustępach winny być bielone ew. smołowane dwa lub trzy razy do roku, a jeżeli malowane olejno, powinny być zmywane co kilka tygodni.

Podłogę i siedzenie w ustępach należy jak najczęściej szorować wodą gorącą z dodatkiem szarego mydła (10 deka na garniec wody), basen zaś zmywać wodą z dodatkiem nieoczyszczonego kwasu siarczanego lub solnego. W budynkach nieskanalizowanych należy czuwać nad systematycznem opróżnianiem dołów ustępowych.

Żadnych napisów, rysunków o treści nieprzyzwoitej na ścianach ustępowych tolerować nie wolno. Należy je natychmiast usuwać.

Należy koniecznie zaopatrywać miejsca ustępowe w papier. Szkoły zamożniejsze niech nabywają rolki lub paczki papieru klozetowego, szkoły mniej zamożne niech zaopatrują ustępy w kartki z czystego papieru, wreszcie z gazet lub zużytych zeszytów, przytwierdzonych na gwoździach.

W szkołach o wyższym typie organizacyjnym z większą liczbą uczniów należy, przy dostatecznej liczbie tych pomieszczeń, poszczególne ustępy przeznaczać do użytku poszczególnych klas i powierzać ich opiece, wytwarzając w ten sposób wśród nich rywalizację co do stopnia dbałości o stan higieniczny ustępów.

Podając powyższe do wiadomości, polecam kierownictwom szkół, oraz ogółowi nauczycielstwa, by na sprawę czystości ustępów w szkołach zwrócono szczególną uwagę. Stan ustępów w szkole jest poniekąd miernikiem dbałości kierownictwa o ogólny poziom higjeny w szkole.

5) Dzień Oświaty Pozaszkolnej.

W dążeniu do najszerszego spopularyzowania idei pracy oświatowej pozaszkolnej i samokształceniowej, zwyczajem lat ubiegłych, Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej urządza zgodnie z zezwoleniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 13 września 1928 roku Nr. IV A. P. 8213-28, w listopadzie „Dzień Oświaty Pozaszkolnej".

Dzień ten w części propagandowej uwzględnić winien zebrania oświatowe, wieczornice, pogadanki i t. p., a całość ma na celu uczczenie 10-tej rocznicy odzyskania Niepodległości, spopularyzowanie w najszerszych masach konieczności organizowania i brania udziału w pracach oświatowych.

Pragnąc by „Dzień Oświaty Pozaszkolnej" wypadł pokaźnie, a w szczególności, aby przez urządzenie „Dnia Oświaty Pozaszkolnej" zachęcić do tej pracy jak największą ilość osób z pośród rozmaitych sfer inteligencji, przesłałem potrzebne materjały propagandowe i kwestowe w tem materjały do przemówień na uroczystościach 10-lecia Niepodległości.

6) Kursy dla dorosłych.

Powołując się na okólnik tut. z dnia 19.I. 1927 r. Nr. 333-27 p. I., z dn. 23.VIII. 1927 r. Nr. 3884 p. VII, z dnia 8.IX 28 r. Nr. 2390 p. 9 przypominam nauczycielstwu tut. powiatu w związku z rozpoczynającym się okresem organizowania kursów dla dorosłych, ważność tego zagadnienia, oraz zachęcam ogół nauczycielstwa do wznowienia pracy na kursach tam, gdzie była ona prowadzona w roku ubiegłym, lub zorganizowanie kursów w punktach, w których one dotychczas nie istniały.

W związku z powyższym, zechcą mi wszystkie Kierownictwa Szkół nadesłać najdalej do dnia 20.XI b. r. wykaz punktów w których zorganizowano kursy, podać: stopień organizacyjny, ilość słuchaczy z podziałem w-g płci i wyznania (ilości nauczycieli) dotyczy punktów, gdzie istnieją szkoły więcej klasowe, oraz wysokości funduszów przeznaczonych przez Dozór Szkolny lub inne instytucje.

Inspektor Szkolny
(—) *W. Koszyk.*

Paszczuk Antoni z Hańska zgubił książeczkę wojskową P. K. U. Biała Podlaska, rocznik 1898.

Tarasiuk Roman z Holeszowa gm. Sławatycze zgubił książeczkę wojskowa P. K. U Biała-Podlaska rocznik 1889.

Pytel Stefan Horostyta, gmina Krzywowierzb zgubił książeczkę wojskową wydaną P. K. U. Biała-Podlaska, rocznik 1890.

Marczuk Tomasz ze wsi Bojary gmina Opole zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Biała Podlaska rocznik 1892.

Poddubnik Paweł z Brusa gminy Wołoskowola ogłasza o skradzeniu książeczki wkładowej Komunalnej Kasy Oszczędnościowej we Włodawie Nr. 273

REKLAMA TO ZYSK!

Komunalna Kasa Oszczęd-

Zatwierdzona w dniu 24 kwietnia 1927 r.

STAN CZYNNY (Aktywa)

Bilans brutto na

L.p	Wyszczególnienie rachunków	Obroty za m.___192__ Winien	Ma	Saldo na d. 1.III 1928 r. poszczególne		grupow.	
1	KASA (GOTÓWKA)					6357	53
2	R-KI BIEŻ. W INSTYT. KREDYT.						
	a) w Bankach Państwowych			3722	62		
	b) w Pocztowej Kasie Oszczędn.			2477	15		
	c) w Bankach Komunalnych			2998	43	9198	20
3	PAPIERY WART. Z FUND. REZERW.						
	a) Komunalne			1050			
	b) inne			892	50	1942	60
4	WEKSLE ZDYSKONTOWANE					200255	21
5	POŻ. W R-CH BIEŻ. NA ZASTAW (on call)						
	a) papierów wartościowych			119	41		
	b) innych wartości (książ. oszcz. sumy hipot. i inne) kont. 11			106231	99	106351	40
6	POŻYCZKI KOMUN. (udzielone przez kasę)						
	a) Pow. Związ. Komunalnym			27176	12		
	b) Gminnym Kasom Poż. Oszczędn.			68400		95676	12
7	RUCHOMOŚCI					4400	66
8	KOSZTY HANDLOWE					13274	57
9	RÓŻNE					10784	87
				Razem		447143	06
	UDZIELONE GWARANCJE					49914	70
	WEKSLE DO INKASA					87282	21
	DEPOZYTY					96000	
				Razem		233196	91

ności we Włodawie

Uruchomiona w dniu 5 lutego 1927 r.

d. 1 października 1928 r.

STAN BIERNY (Pasywa)

L. p.	Wyszczególnienie rachunków	Obroty za m.___192 Winien	Ma	Saldo na d. 1.10 1828 r. poszczególne		grupow.	
1	KAPITAŁ ZAKŁADOWY					16000	
2	FUNDUSZ REZERWOWY					1601	61
3	WKŁADY: kont. 1,011						
	a) na książeczki oszczędn.			70808	29		
4	REDYSKONTO WEKSLI:					70808	29
	a) Pol. B-k. Kom. W-wa.			7500			
	b) B-k. Gosp. Kraj. O. Lublin			13725			
5	KREDYTY UDZIELONE KASIE:					21225	
	a) przez Banki Państwowe			270655	47		
	b) „ Polski Bank Komunalny			37500			
6	ZOBOWIĄZANIA HIPOTECZNE					308155	47
7	PROCENTY I PROWIZJE					14178	45
8	RÓŻNE					15174	44
				Razem		447143	06
	ZOB. Z TYT. UDZIEL. GWARAN.					49914	70
	RÓŻNI ZA INKASO					87282	21
	DEPOZYTARJUSZY					96000	
				Razem		233196	91

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
Powiatu Włodawskiego.

Bilans zamknięcia

Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik" we Włodawie

na dzień 31 maja 1928 r.

L. p.	STAN CZYNNY	SUMA Zł.	SUMA gr.	L. p.	STAN BIERNY	SUMA Zł.	SUMA gr.
1.	Kasa	735	60	1.	R-k Udziałowców	3 656	50
2.	Towary	14 229	34	2	R-k Funduszu Społecznego	350	—
3.	R-k weksli	69.863	74	3.	R-k Akceptów	16.506	01
4.	Dłużnicy	8.451	71	4.	R-k Wierzycieli	64.832	58
5.	Ruchomości	354	20	5.	R-k % %	709	41
					Zysk	7.580	09
		93.634	59			93.634	59

Bilans zamknięcia

Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik" we Włodawie

na dzień 31 maja 1928 r.

L. p.	Straty	SUMA Zł.	SUMA gr.	L. p.	Zyski	SUMA Zł.	SUMA gr.
1.	Administracja	1.010	41	1.	Zysk brutto na towarach	11.074	95
2.	Lokal	165	—				
3.	Koszty handlowe	534	24				
4.	Podatki	1.272	79				
5.	Zapłacone % %	463	46				
6.	Amortyzacja ruchomości	48	96				
	Czysty zysk	7.580	09				
		11074	95			11.074	95

Redaktor **St. Podkowa** Wydawca Sejmik Włodawski Druk „Zwierciadło" w Chełmie